

Marian J. lech

Twierdza i garnizon Zamościa w latach 1752 - 1756

Rocznik Lubelski 5, 282-287

1962

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIAN J. LECH

TWIERDZA I GARNIZON ZAMOŚCIA W LATACH 1752—1756

Zainteresowanie Zamościem ze wszystkimi jego elementami — miastem, pałacem — zamkiem, fortyfikacjami — stanowiącymi wielkie dzieło sztuki schyłku XVI w. Zamojszczyzny¹, ale też i zaporę dla wszystkich sięgających po żyzne ziemie lessowe było zawsze bardzo żywe. Toteż przeszłość tego miasta znamy doskonale zwłaszcza z wspomnianej już pracy wydanej przez prof. S. Herbstą wspólnie z prof. J. Zachwatowiczem² oraz szeregu innych. Nowsze jednak poszukiwania, zwłaszcza w archiwach podworskich, dopiero od niedawna udostępnionych, przynoszą jeszcze inne, ciekawe materiały i mogą stanowić podstawę do dalszych opracowań. Zwłaszcza odnosić się to może w przypadku Zamościa do okresu od zakończenia wojny północnej na terenie Polski oraz konfederacji tarnogrodzkiej (1717) do wojny prowadzonej przez konfederację barską (1768). W okresach poprzedzających te wypadki i następujących po nich — wydarzenia polityczne i wojskowe³ wydzwigały Zamość na arenę szerszych działań i zainteresowań. Stąd też bogatsze i ciekawsze są i wiadomości o samym mieście i jego fortyfikacjach. Natomiast okres lat 1716—1768 w dziejach Zamościa to okres absolutnego wewnętrznego zastoju.

Jak w całym kraju tak i tu nie dzieje się nic, co zainteresować by mogło szerszą opinię publiczną ówczesną, co wreszcie zainteresować by mogło i historyka tych czasów. Zaznacza się to także wyraźnie w braku ciekawszych wiadomości z tego okresu w opracowaniach monograficznych.

Cisza to jednak pozorna. I miasto i fortyfikacje żyją wówczas własnym, spokojnym, bardzo specyficznym dla całego tego okresu w Polsce życiem.

* * *

Trafiwszy na szereg ciekawych dokumentów we wspomnianych już archiwach podworskich pragniemy dać przyczynek obrazujący stan fortyfikacji Zamościa i życie jego garnizonu w latach sześćdziesiątych XVIII w.

Interesujące nas obiekty wojskowe — fortyfikacje i arsenał Zamościa przeszły właśnie okres robót, jakie tu od 1687 r. prowadził Jan Michał Link⁴. Prace te zakończono na przełomie XVII i XVIII w. Odtąd nic już nie zmieniono w fortyfikacjach i w tym też stanie przetrwały one całą epokę saską. Nadwyrężone mocno

¹ Stanisław Herbst — *Zamość*, Warszawa 1954, s. 5, 34 i nast.

² Stanisław Herbst, J. Zachwatowicz — *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936; także i S. Herbst — *Zamość* wnosi wiele ciekawych uogólnień.

³ o. c., s. 50 i nast.

⁴ Obszerne wiadomości o nim a także o jego pracach w Zamościu podaje S. Herbst, J. Zachwatowicz; o. c., s. 47 i nast. oraz Jerzy Kowalczyk, Inżynier J. M. Link..., *Biuletyn Historii Sztuki*. Rok XXIII: 1961 nr 2, s. 185—190.

wiekem skarpy wzmocniano tylko palisadami. W 1769 r. dopiero odrestaurowano bramę Szczepczyńską — jedną z trzech bram fortecy.

Zmiany w zasobach arsenału twierdzy natomiast przebiegały następująco: w arsenale twierdzy w 1715 r. znajdowało się 110 dział i 170 beczek prochu⁵, w styczniu 1752 r. — 96 armat — spiszowych, żelaznych, śmigownic i haubic oraz 9 moździerz⁶, przy tym kul armatnich 15 751, kartaczów ok. 1 500, ok. 4 500 granatów, oraz ok. 55 tys. kul muszkietowych i ok. 24 tys. patronów muszkietowych — gotowych naboju z kulami. Poza tym wyliczono w arsenale wiele broni dla piechoty, karabinów dla dragonii, pistoletów, hakownic — na lawetach i w łożach i wideł do szturm. Arsenale w tym okresie przechowują zazwyczaj dawniejsze trofea⁷ — i tu też mamy działa tureckie, austriackie, moskiewskie. W 1755 r. mamy w arsenale 105 dział i — jak i trzy lata przedtem — 15 751 kul do nich, zaś w 1768 — 140 dział.

Ordynacja utrzymywała w twierdzy stały garnizon, niezbyt zresztą liczny — starczał zawsze zaledwie do służby wartowniczej i do asystowania osobie ordynata. W XVII w. zrównany on był w rangach i prawach z wojskiem komputowym — komendant fortecy miał rangę pułkownika, zastępcą jego był major. W czasie wojny 1704 r. było tu ok. 160 ludzi dragonii i 100 strzelców, 1715 — ok. 100 ludzi⁸.

W styczniu i wrześniu 1752 r. garnizon twierdzy składał się ze sztabu, oddziałów artylerii, dragonii „polowej” — ordynackiej i oddziałów nadwornych: dragonów i husarów. Taki stan trwa do kwietnia 1754 r., kiedy to pojawia się wśród załogi twierdzy nowa formacja — kompania strzelców starosty lubelskiego⁹ — Jana Jakuba Zamojskiego¹⁰.

Ten stan rzeczy przetrwał do kwietnia 1755 r.

Sztab załogi twierdzy składał się z komendanta — w styczniu 1752 jeszcze podpułkownika, we wrześniu już pułkownika Jana Ludwika Wyszyńskiego, łowczego ziemi bielskiej, następnie majora — dowódcy artylerii Jerzego Kawego, majora Czerwińskiego, adiutanta — porucznika Pawła Marcellusa Funckla, kapelana, cyrulika (Franciszek Smidt), stepki, tamboura (Sokołowski) i feifera (Konrad Seydel).

Komplet załogi twierdzy składał się w tymże styczniu 1752 z trzech kompanii piechoty: grenadierskiej, muszkieterskiej i kapitańskiej — każda po 61 ludzi, w czym 50 żołnierzy. Oddział artylerii liczył 17 ludzi, w czym 14 puszkarzy; oddział dragonii nadwornej — 30 ludzi, w tym 24 żołnierzy i husarii nadwornej — 14 ludzi, w tym 12 żołnierzy. Poza oddziałami dragonii polowej w twierdzy znakomita jej część, bo ponad 200 ludzi stale wówczas przebywa w swoich domach. „Destynowani ab usus Rzplitej” ludzie ci siedzą każdy na „ćwierci” wydzielonego im przez ordynację gruntu. Powinni oni się na każdą potrzebę z koniem, rynsztunkiem i monderunkiem do zamku. Jednak — jak pisze Wyszyński — „11 lat już się nie okazowali”, pozbawieni są wszelkich wojennych przyborów.

Taki stan rzeczy zmusza wspomnianego już Zamojskiego, starostę lubelskiego, do przeprowadzenia wśród tej dragonii polowej ordynackiej poczynając od stycznia 1752 r. redukcji — selekcji. W jej wyniku otrzymał pewną ilość ludzi najlepiej się

⁵ o. c., s. 31, 44.

⁶ Archiwum Roskie w Archiwum Głównym Akt Dawnych — dalej cytowane Ros. teka 142 plik 4.

⁷ Te i poprzednie wiadomości S. Herbst, J. Zachwatowicz, o. c., s. 31, 44.

⁸ Ros. 142/4.

⁹ *Genealogia*, oprac. Wł. Dworzaczek, Warszawa 1959, tablica 135.

¹⁰ Ros. VII, 56, Jankowski generałmajor, do hetmana Jana Klemensa Branickiego 11 III 1763 z Zamościa.

prezentujących i zaopatrzonych najlepiej w broń i mundury. Ludzi tych włączał do stacjonujących w twierdzy trzech kompanii dragońskich. W rezultacie ilość ludzi w tych kompaniach znakomicie się podniosła: dotychczas — jak wiemy — było tu po 61 ludzi, teraz jest w kompanii grenadierskiej 122 ludzi, a w obu pozostałych — w muszkieterskiej i kapitańskiej — po 103 ludzi, przy czym po 88 żołnierzy w każdej.

Poza wzmocnieniem stanu ilościowego tych kompanii stworzył wówczas Zamoyski i włączył w skład garnizonu jeszcze oddział strzelców. Pojawiają się oni w kwietniu 1752 r. i liczą wówczas 20 ludzi. Ale od czerwca tegoż roku oddział ten liczy już 40 i stan ten trwa aż do końca omawianego okresu. Nie umiemy powiedzieć, czy i oni są rezultatem „redukcji” — selekcji, przeprowadzanej wśród dragonii polowej ordynackiej czy też powstałi z innych elementów. Pojawiają się jednak w okresie „redukcji” — jakby w jej wyniku.

Dragonów nie wcielanych do oddziałów garnizonowych pozostawił Zamoyski na uprawianych przez nich kawałkach ziemi. Nie zwolnił ich jednak bynajmniej od obowiązku służby w twierdzy. W raportach odtąd notowani są oni jako będący w służbie, ale przebywający w swoich gospodarstwach. Ilość ich przez cały ten okres jest zawsze wyższa od ilości ludzi w kompaniach stacjonujących w twierdzy. W marcu 1753 r. jest dragonów pracujących w swoich gospodarstwach 130, a w czerwcu następnego roku, w okresie najpewniej nasilenia robót polowych jest ich nawet 190.

Taka „redukcja” przeprowadzona była wbrew wszelkim ustawom ordynacji, które przecież nakazywały całą dragonię przysposobić do służby. Poza tym skutki tego przedsięwzięcia okazały się krótkotrwałe. Otóż nawet i ta część dragonii, którą przeznaczono do służby, w ciągu kilku następnych lat została znów obrócona w chłopstwo. Nie ekscercyrowano jej w ogóle, tak że okazała się w potrzebie nie do użytku. W dodatku konie dragoni ci trzymali zupełnie do służby nie sposobne, przydatne jedynie do pracy w gospodarstwie. Ordynat wyjechał z kraju i przestał się troszczyć o zaopatrzenie tych ludzi — tak że w końcu żywili się i ubierali tylko z pracy swoich rąk. Kiedy w marcu 1763 r. hetman daje dragonii rozkaz wymarszu do Płoskirowa na Ukrainę, okazało się, że dopiero po powrocie ordynata — spodziewanym dopiero w maju 1763 — można będzie wyposażyć tych ludzi i wysłać do służby ¹¹.

Korpus oficerski załogi twierdzy przedstawiał się następująco: dowódcą — kapitanem kompanii grenadierskiej był Mieszynski, od maja 1753 — Zieliński; porucznikiem tu Miller, chorążym jest Dzieciołowski. Kiedy Dzieciołowski awansuje na porucznika, chorążym zostaje Czarnecki. W kompanii muszkieterskiej na analogicznych stanowiskach znajdujemy Napiórkowskiego (od listopada 1752 — Szmidta), Tatulowicza (od marca 1753 — Sarnackiego), Jurkiewicza (od listopada 1752), Artemowicza (od kwietnia 1753 — Berenta). W kompanii kapitańskiej — Gypsera, Koźmińskiego i Czarneckiego (od listopada 1752 Jurkiewicza).

W nielicznym oddziale artylerii twierdzy porucznikiem jest bez żadnych zmian przez cały okres Böhm. W obu oddziałach nadwornych — dragonii i husarzach — kapitanem jest Czyżym. Stanowiska i nomenklatura podoficerów i służb w kompaniach pozostaje podobna, jak i w wojsku Rzplitej.

Służba tego garnizonu obraca się wśród drobnych zajęć gospodarskich w twierdzy. Ludzie wysyłani są na służbę po kilku do koni, do lazarettu, do arendy, do myta; nie widać specjalnego zajęcia się arsenałem: tylko jeden raz, w kwietniu 1754 r., może zresztą w związku z zainteresowaniami wojennymi starosty lubelskiego, prowadzi prace w prochowni porucznik Böhm i 4 żołnierzy artylerii. Co jakiś czas żoł-

¹¹ Ros. teka 142 plik 4.

nierze wysyłani są na exekucję podatków. Tylko w październiku 1753 r. notujemy większą akcję, — 5 podoficerów i 50 żołnierzy dragonii wysłano za „hultajami” w pościg. Poza tym żołnierze, podoficerowie i oficerowie jeżdżą z posyłkami — nawet do Lipska, do Gdańska, do Warszawy.

W 1768 r. było w twierdzy 114 ludzi piechoty, 18 artylerzystów, 27 leibdragonów, 41 dragonii polowej — razem 200 ludzi.

Umundurowaniem i wyglądem żołnierzy zamojski zawsze korzystnie wyróżnił się od innych milicji ordynackich i miejskich.

W XVIII w. zaopatrzenie garnizonu w proch ciążyło na kahałach miast ordynackich, władze municypalne winne były dostarczać żołnierzom kozuchów¹².

* * *

Przedstawiane dokumenty nie były nigdy przedtem publikowane. Dotychczas znano je z mniej niż fragmentarycznych wypisów sporządzanych już w początkach XIX w., czyli co najmniej w pół wieku po opisanych wypadkach, w tzw. Notatach Rychtera¹⁴. Oryginały zachowane są w Archiwum Roskim w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie wśród raportów do hetmana Jana Klemensa Branickiego. „Tabella” ze stycznia 1752 r., pierwsza z serii zachowanych tabel, wykonana jest bardzo starannie, pięknie malowana czarnym i kolorowym atramentem przez adiutanta-porucznika Pawła M. Funckla, posiada dopiski robione ręką podpisującego ją J. L. Wyszyńskiego. Druga „Tabella”, podająca dane z września tegoż roku różni się od pierwszej tylko tytułem — „Tabella i status fortecy zamojskiej opisane za komendy W. Imć Pana Jana Wyszyńskiego, łowczego ziemi bliskiej, pułkownika od infanterii wojsk J. K. Mci i Rzeczypospolitej, komendanta fortecy zamojskiej” — oraz tym że podpisuje ją J(an) J(akub) Zamoyski S(arosta) L(ubelski). Poza tym nie różni się od swej poprzedniczki, podając te same dane i cyfry. Obie stanowią arkusze złożone in folio i zapisane na trzech stronach. Przy tym dla oszczędności miejsca zapewne i dla piękniejszego graficznego rozmieszczenia tabel statystycznych umieszczano te ostatnie nie w kolejności tematów, treści lecz ich wielkości: i tak po wyliczeniach ilości armat wylicza się ilości kul armatnich i muszkieterskich, dalej moździerze, następnie — „różna broń” i znów powraca się do wyliczenia ilości nabojów, bomb, prochu. Przy wydawaniu tabel pozwolono sobie na próbę ułożenia ich według treści, a nie układu graficznego.

„Tabelle” są uszkodzone przez wilgoć, podarte. Powoduje to luki w danych cyfrowych. Decydując się na wydanie jednej z nich uzupełniano te luki danymi z tabeli z września 1752 r. Jest to możliwe i nie zniekształca obrazu ponieważ, jak mówiliśmy, obie tabele są identyczne pod względem układu i treści.

Uzupełniają te tabele „Tabella generalna wszystkicy milicy effective znajduiącey się w fortecy zamoyskiej, in mense February 1752 A”. Są to serie raportów, jakie co miesiąc wysyłano do hetmana, pisanych na jednej dużej in folio karcie, obu-stronnie. Ponieważ jednak dane w nich zawarte dublują się z wydawanymi „Tabelami” ograniczono się jedynie do wydobycia ich treści.

¹² J. Kitowicz, *Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III*, Poznań 1840, s. 60.

¹³ S. Herbst, J. Zachwatowicz — o. c., s. 43, 31.

¹⁴ Biblioteka Ordynacji Zamojskich w Bibliotece Narodowej w Warszawie — rękopis 1827 — Notaty Rychtera.

ZAMOŚĆ — STAN FORTECY I GARNIZONU

Oryg. Archiwum Roskie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie,
teka 142 plik 4/1.

Tabela et status fortecy zamoyskiej pro mense January A. 1752.

W fortecy znajduje się bastionów siedm. Brama Lwowska z mostem dwa razy zwodzonym, od której się mury ciągną ku bramie Szczebrzeskiej i furcie z fossą suchą. Brama Szczebrzeska nad stawem. Forta po schodach z fortecy wychodzić (?). Brama Lubelska zamurowana na pamiątkę, że Maxymiliana nią wyprowadzono, w której dwa magazyny się znajdują. Magazyn trzeci przy bramie Szczebrzeskiej. Laboratorium ze wszelkiem porzątkiem (!) przy bramie Lwowskiej. W bastionach znajduje się kazamatów (!) murowanych trzy: dwie na sześć harmat jedna na trzy harmaty. Wycieczek podziemnych dwie z fortecy.

Arsenał w którym się znajduje harmat No 96 i moździerzy No 9, tej kalibry jako się niżej wyraża:

Harmaty spiżowe: 24-funtowych 2, 12-funtowych 8, 6-funtowych 5, 3-funtowych 9, 1-funtowa 1, 2-funtowych 7; Summa spiżowych 32.

Harmaty żelazne: 6-funtowych 20, 3-funtowych 1, 12-funtowych 5, 1-funtowych 2, 2-funtowych 1; Summa żelaznych 29.

Śmigowce spiżowe: 6-funtowe 1;

Śmigowce żelazne: 2-funtowe 3;

Haubice spiżowe: 20-funtowe 2, 12-funtowe 2, 6-funtowe 3;

Haubice żelazne: 12-funtowych 12, 6-funtowych 12.

Moździerze spiżowe: 4-funtowe 1, 3-funtowe 1, 2-funtowe 1; Summa spiżowych 3.

Moździerze żelazne: 60-funtowych 1, 50-funtowych 1, 10-funtowych 3, 4-funtowych 1; Summa żelaznych 6.

Kule harmatnie w piramidach: 24-funtowych 533, 18-funtowych 582, 12-funtowych 1905, 12-funtowych z spigłami drewnianymi 65, 6-funtowych 1970, 6-funtowych z spigłami drewnianymi 194, 6-funtowych z łańcuchami 1^a), 4-funtowych 327^a), 4-funtowych z łańcuchami 1^a), 3-funtowych 302^a), 3-funtowych z spigłami drewnianymi 10^a), 2-funtowych 1978, 12-funtowych 648, 1-funtowych 589, ³/₄-funtowych 650, ¹/₂-funtowych 204; Summa kul harmatnych 15 751.

Kul ołowianych muszkietowych jest 54 828.

Bomby granaty żelazne: 60-funtowych nabitych 10, nie nabitych 19, 50-funtowych — nie nabitych 14, 20-funtowych — nabitych 8, nie nabitych 103, 10-funtowych nabitych 61, nie nabitych 64, 6-funtowych — nabitych 46, nie nabitych 195, 4-funtowych nabitych 59, nie nabitych 420, 4-funtowych skłanne — nabitych 269, nie nabitych 1139, 3-funtowych — nabitych 856, nie nabitych 1240; summa granatów — nabitych 1309, nie nabitych 3194.

Kartacze: 24-funtowych w puszkach blaszanych 30, w gronach 54, 20-funtowych w puszkach drewnianych 12, 12-funtowych w puszkach blaszanych 158, w gronach 296, 6-funtowych w puszkach blaszanych 198, w gronach 389, 3-funtowych w puszkach blaszanych 50, 2-funtowych w puszkach blaszanych 5, w puszkach drewnianych 99, ¹/₂-funtowych w puszkach drewnianych 100, 1-funtowych w puszkach drewnianych 100. Summa kartaczów w puszkach blaszanych 441, w puszkach drewnianych 311, w gronach 739.

Patronów harmatnich z kulami: 12-funtowych 173, 6-funtowych 128, 3-funtowych 17. Summa 318.

Kamiennych kul: 6-funtowych 10, 20-funtowych 20. Summa 30.

Kul ognistych: 20-funtowych 150.

Patronów muszkietowych z kulmi: 24 140.

W magazynie się znajduje: prochu harmatniego 32 kamienie, prochu muszkietowego 12 kamieni 28 funtów, salitry lutrowany 79 kamieni 6 funtów, siarki 20 kamieni, lontów do harmat 101.

Różny (!) broni: petardy spiżowe 2, hakownice na lawetach 22, hakownice w łożach 89, broni dla piechoty 105, karabinów dla dragoni 40, pistoletów par 40, wideł do szturm 47.

Extract zawojowanych harmat i chorągwi: 1. Sześć funtowa śmigownica turecka, 2. funtowa śmigownica moszkiewska, 3. połowe działo cesarskie sub hoc signo F III ROM JMP, 4. trzy chorągwie infanterji tegoż cesarza, 5. chorągiew turecka, 6. szpon-tonow tureckich trzy jeden z nich Baszy przedni szponton.

Milicya ordynacyi Zamojskiej.

Artylleria: Są wszyscy prezentes do służby w Zamościu: Major Kawe, porucznik 1, Kaporal 1, Kanonierów 14. Summa 17.

Garnizon piechoty. Znajdują się teraz effectiwe: kapitanów 2, poruczników 2, chorążych 3, sierżantów 3, podchorążych 1, furyer 1, kaporali 7, cyrulik 1, faifferów 4, doboszów 4, żołnierzy 106. Summa 134.

Kommenderowani na exekucją arendy i cła: żołnierzy 3. Summa 3 chorych: chorążych 1, sierżantów 1, kaporali 1, faifferów 1, żołnierzy 3. Summa 7.

Za urlaubem: żołnierzy 3. Summa 3.

W areście: kapitanów 1, poruczników 1, chorążych 1 (!!!), żołnierzy 1. Summa 4. Umarł: żołnierz 1. Summa 1.

Restant do służby prezentes: kapitanów 1, poruczników 1, chorążych 1, sierżantów 2, podchorążych 1, furjer 1, kaporali 6, cyrulik 1, faifferów 3, doboszów 4, żołnierzy 95. Summa 116.

Dragonia polowa. Ta destynowana jest ab usus Rzplitej. Każdy żołnierz siedzi na ćwierci gruntu, i który stawić się powinien na potrzeby z koniem, rynstunkiem i moderunkiem bez czego już lat 11 zostają... starosta dla lepszego porządku terez redukuje na piechotę do garnizonu. Major Czermiński, kapitanów 3, poruczników 2, wachmistrzów 2, puartirmistrzów 2, kaporali 9, podchorążych 2, doboszów 5, dragonów 180. Summa 206.

Komenderowani po sukna do Wielgopolski: major Czermiński, dragonów 1 Summa 2.

Absens nie wiedzieć gdzie: kapitan 1. Summa 1.

W areście: porucznik 1.

Restant do służby prezentes: kapitanów 2, poruczników 1, wachmistrzów 2, puartirmistrzów 2, kaporali 9, podchorążych 2, doboszów 5, dragonów 179. Summa 202.

Dragonia i husarowie nadworni. Dragonia: porucznik 1, wachmistrz 1, kaporali 3, dobosz 1, dragonów 24; Husarowie: chorąży 1, kaporali 1, trembacz 1, husarów 12. Summa 45.

Kommenderowani: kaporali 1, gemajnow 6. Summa 7.

Chorych: gemajnow 4. Summa 4.

Za urlaubem: gemajnow 1. Summa 1.

W areście: chorąży 1. Summa 1.

Restant do służby w Zamościu: porucznik 1, wachmistrz 1, kaporali 3, trembacz 1, dobosz 1, gemajnow 25. Summa 32.

Summa summarum komplet wszystkich ludzi 402.